

## wspomnienie liturgiczne – 29 PAŹDZIERNIKA



Błogosławiona Chiara Badano to Włoszka, która urodziła się 29 października 1971 roku. Była długo wyczekiwany dzieckiem, przyjętym z ogromną radością jako najpiękniejszy dar od Boga. Już w wieku 9 lat postanowiła powierzyć się opiece Jezusa.

Chiara nie była idealna, miała problemy z nauką. Jak każda nastolatka przeżywała okres buntu. Chciała często wychodzić z domu, co powodowało konflikty z rodzicami. W wieku 14 lat, Chiara na nowo odkryła swoją wiarę. Zrozumiała swoje błędy, mogła wprowadzić w życie nakazy Jezusa Chrystusa. Była popularną dziewczyną, żywym srebrem. Miała szerokie grono przyjaciół, a jej pasją był sport. Była też bardzo ładna, lubiła o sobie dbać, lecz czyniła to w granicach rozsądku. Z jednym z jej przyjaciół, łączyło ją szczególne uczucie, jednak zdecydowała się zakończyć znajomość, ponieważ brakowało w niej czegoś ważnego. Mimo trudności z nauką,

pogłębiła swoją wiarę. Udała się na kongres do Rzymu, gdzie zdobyła kolejne cenne doświadczenia. Wydawała się wieść życie normalnej dziewczyny.

Pewnego dnia okazało się jednak, że jest chora na groźną odmianę raka. Diagnoza ta była dla Chiary jak wyrok śmierci. Dziewczyna jednak nie skupiała się na swoim cierpieniu, lecz starała się nieść pomoc innym. Z pokorą przyjmowała swoją chorobę, poświęcając swoje cierpienie Jezusowi. Była szczęśliwa, ufała, że niosąc swój krzyż, wypełnia ważny boski plan. Mimo ogromnego cierpienia, zdecydowała się nie przyjmować morfiny. Nie chciała chwilowej ulgi, ofiarując swój ból temu, którego męka i śmierć dała ludziom możliwość zmartwychwstania. Dziewczyna cierpiała coraz bardziej, lekarze byli bezsilni wobec jej choroby. Ona odnalazła jednak w tych wydarzeniach głębszy sens, ufnie poddając się Bożej woli. Napominała swoich bliskich, aby się nie martwili. Jej życzeniem było, aby na jej pogrzebie ludzie śmiali się i radowali razem z nią z faktu odejścia do domu Ojca. Podkreślała niejednokrotnie, że te wydarzenia są wbrew pozorom radosne. Rozpoczęła przygotowania do pogrzebu, który uznała za swoje zaślubiny z Jezusem. Wybrała swój strój oraz całą oprawę uroczystości, dzieląc się z rodzicami swoimi ostatnimi życzeniami.

Niedługo po swojej śmierci została beatyfikowana. Jest to przykład gorliwej chrześcijanki, która posiadała tajemnicę prawdziwej wiary, oddała swe życie Bogu w całości. Jako jedna z niewielu osób potrafiła się poddać woli Ojca nawet w trudnych chwilach. Dzięki temu uważana jest za błogosławioną.